

Nowy

Kurier Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

Sroda, dnia 10 stycznia 1917 r.

TEATR POLSKI, Cegielniana Nr. 63.

Czwartek, 11 stycznia 1917 r.

z udziałem Antoniego Różyckiego art. Teatru Rozmaitości

NOWA DEJANIRA dramat w 5 aktach Juljusza Słowackiego

piątek, 12 stycznia r. b. o g. 8 w.

PANNY

sztuka w 4-ach aktach, Piotra Woiffa

Sobota, 13 i niedziela, 14 stycznia r. b. o g. 7 i pół wiecz.

premjera

Neklan-Książę Czeskie

tragedja w 5-ach aktach, Jul. Zeyera.

Sobota, d. 13 stycz. 1917 r. o g. 4 pp

Krakowskie Zuchy

w. w 4 akt. ze śpiew. i tan. Turskiego

Niedziela, 14 r. b. o g. 3 p.p.

Trójka hultajska

szt. w 5 obr., ze śpiewami i tańcami

Bilety do nabycia w cukierni Koszkowskiego. Teatr czynny we wtorki, czwartki w piątki; w soboty w niedziele i święta dwa razy

Polski Centralny Komitet Demokratyczny

Zebranie Przedwyborcze

w Sali RESURSY RZEMIESLNICZEJ (Widzewska № 117)

w czwartek, dnia 11 stycznia r. b. o godzinie 7 wieczorem.

Bilety wejścia (bezpłatne) na miejscu.

Słowa prawdy.

II.

Lecz tak samo, jak nie wolno nam upadać na duchu, nie wolno się również unosić, nie wolno ulegać ani do datnim, ani ujemnym wrażeniom chwili—trzeba trzeźwo i z całym pozytywizmem pracować. Tembardziej że pozbawieni rutynowanego i wyszkolonego aparatu rządowego, jaki posiadają Niemcy, pozbawieni nawet jakichś dokładniejszych danych statystycznych mamy przed sobą pracę iście syzyfową.

Nie posiadając jeszcze możliwości pracy twórczej, musimy przynajmniej wyzyskać chwilę bieżącą dla prac wstępnych, gromadząc dane statystyczne, dające możliwość zorientowania się w sytuacji, pozwalające stworzyć pewien program, pewien plan dążności gospodarczych, rozjaśniający wszystkie widoki naszego rozwoju ekonomiczno-społecznego.

Nie ulega wątpliwości, że obowiązkiem ten spada na wszystkie grupy społeczne naszego narodu, które we wzajemnym porozumieniu powinny dążyć do wykonania tej pracy, gromadząc i jednocząc posiadaną wiedzę, umiejętności i doświadczenie. Tę taktykę solidarności powinna dyktować już sama powaga chwili, sam fakt, że od pomysłnego rozwoju naszego życia gospodarczego zależne są w równym stopniu wszystkie klasy naszego społeczeństwa.

Niestety ze smutkiem musimy stwierdzić, że dotychczas ta solidarność się nie przejawiała, co będzie oczywiście miało wpływ fatalny na samą sprawę zbierania wiadomości podstawowych.

O ile nam wiadomo, Warszawskie Stowarzyszenie Techników pierwsze podjęło myśl opracowania widoków rozwoju przemysłu na ziemiach polskich. Wygłoszono na ten temat szereg ciekawych referatów, które ukazały się w druku w „Przeglądzie

Technicznym”, następnie zaś wydane zostały w osobnym dziele.

Odczyty te ze wszech stron ciekawe, nie są jednak ani dość obszerne i źródłowe, ani dość praktyczne. Są to raczej teoretyczne konspekty. Zresztą odmienne od obecnych ówczesne warunki polityczne również nie pozostały bez wpływu na oświetlenie niektórych faktów, widoków i ewentualności, tak że już teraz konieczną byłaby rewizja wyrażonych w tem zbiorowym dziele poglądów i przewidywań.

Nieco później Rada Związków przemysłowych podjęła akcję analogiczną, również na własną rękę. Cały materiał studjów podzielono pomiędzy przedstawicieli poszczególnych związków i grup, którzy je mają odpowiednio opracować. Jak nas informują, nie należy wybór sił fachowych, zaproszonych do współdziałania w tych studjach do szczególnie trafnych i szczęśliwych.

Zajmiemy się nieco bliżej, przemysłem łódzkim, jako dokładniej nam znanym. Zresztą przemysł ten zastępuje na szczególną uwagę, jako najpotężniejszy w kraju zarówno pod względem obrotów jak i zatrudnionych w nim robotników.

Nie jest nikomu tajemnym, że przewroty polityczne przede wszystkim w tej gałęzi dadzą się odczuć, że wymaga ona wyjątkowo troskliwej, rozumnej i uważnej organizacji, by zmienionym warunkom mózgi stawić czoło.

Wychowany w okolicznościach zgoła nienormalnych, zepsuty wskutek nadmiernie łatwego zbytu na olbrzymich rynkach rosyjskich, nie stworzył przemysł włókienniczy żadnej odporności, żadnego racjonalnego kierownictwa. Brak szkół odbijał się nie tylko na robotnikach, lecz również na fabrykantach!

Znanym jest powszechnie fakt, że przemysłowiec łódzki, uganiając się za rynkiem rosyjskim, zaniedbywał jednocześnie wewnętrzny—polski. Wydaje się to tembardziej dziwnem i niepojętem, że kupiec polski płać ceny wyższe, aniżeli rosyjski (nie-

które fabryki posiadały wprost dwa cenniki: droższy dla Królestwa i tańszy dla Rosji), że jeśli uwzględnić odpadające lub znacznie zmniejszone przy sprzedaży w kraju koszty handlowe (agent, komiwojażer, fracht, szykany itd.) różnica w cenie wynosiła niekiedy 15—20 proc., że następnie znacznie zdrowsze w Królestwie, aniżeli w Rosji stosunki kredytowe nakazywały przede wszystkim dbać o ten cenny i zyskowny rynek wewnętrzny—polski, i nie dopuszczać konkurencji moskiewskiej.

Zjazd nauczycielski w Łodzi.

Rezolucje uchwalone przez uczestników zjazdu nauczycielskiego w Łodzi.

1. Stojąc na stanowisku realizacji niepodległości Państwa Polskiego już w obecnej dobie, Zjazd nauczycielstwa, zwołany staraniem Stow. Naucz. Chrześc. w Łodzi w dniach 28, 29, 30 i 31 grudnia 1916 r., uważa za konieczne powołanie w najbliższej przyszłości polskiej państwowej władzy szkolnej;

2. Zjazd, uznając niedostateczność obecnej organizacji szkolnictwa początkowego i jego programu, stoi na stanowisku powołania do życia w najbliższym czasie szkoły początkowej powszechnej, przymusowej i bezpłatnej o 7-mio letnim kursie nauczania;

3. Do czasu zrealizowania powyższego postulatu zjazd domaga się, aby gminy miejskie i wiejskie zorganizowały naukę uzupełniającą wieczorową dla młodzieży, która ukończyła obecną 4 o letnią szkołę początkową oraz kursy dla dorosłych alfabetów;

4. Zjazd uważa za konieczne ujednolicenie programu nauczania w szkołach początkowych. Zanim zaś nastąpi reorganizacja szkolnictwa przez przysyłanie władze szkolne polskie, Zjazd zaleca wprowadzenie tymczasowego programu, wypracowanego w roku bieżącym w Warszawie przez Stow. Naucz. Polskiego.

5. Wychodząc z ogólnego pedagogicznych założeń, Zjazd uznaje nauczanie w szkole początkowej polskiej jakiegokolwiek języka obcego za niedopuszczalne, jako szkodliwe dla rozwoju umysłowego dziecka i wzywa całe nauczycielstwo do ścisłego przestrzegania tego postanowienia;

6. Szkoła początkowa polska ma być prowadzona w duchu narodowym z poszanowaniem uczuć religijnych dziecka;

7. Zjazd wzywa społeczeństwo polskie do uregulowania sprawy wychowania przedszkolnego przez powołanie do życia odpowiedniej ilości ochron i domów dziecięcych;

8. W celu należytego teoretycznego i praktycznego przygotowania zastępy świadomych swej roli społecznej nauczycieli, Zjazd domaga się powołania do życia w najbliższym czasie w dostatecznej ilości seminarjów i kursów nauczycielskich o zakresie wykształcenia ogólnego równym programowi szkoły średniej;

9. Ponieważ najlepsza nawet szkoła może być jedynie wstępem do dalszej pracy, a samokształcenie w zawodzie nauczycielskim jest ważniejszym niż w każdym innym, Zjazd uważa za konieczne wytworzenie warunków sprzyjających, samokształce-

niu nauczyciela w postaci zjazdów nauczycielskich, kursów wakacyjnych, wykładów, odczytów, bibliotek i wycieczek w celu zapoznania się z wzorowym szkolnictwem w kraju i zagranicą;

10. Uznając ważność stanowiska społecznego nauczyciela początkowego, zjazd wzywa nauczycielstwo do brania udziału w pracach kulturalno-społecznych i narodowych;

11. W sprawie bytu materialnego nauczyciela Zjazd uznaje za konieczne:

a) angażowanie nauczyciela winno być oparte na kwalifikacjach moralnych i pedagogicznych, nie na systemie protekcyjnym. Czynnikiem pośredniczącym winny być zawodowe organizacje nauczycielskie;

b) minimum płacy nauczycielskiej wynosić winno 1,000 rb. rocznie z dodatkami co pięć lat po 180 rb. rocznie;

c) nauczycielstwo winno mieć zabezpieczoną pełną emeryturę po upływie 25 lat pracy w szkole bez ograniczenia wieku;

d) dzieci nauczycieli powinny mieć prawo bezpłatnego kształcenia się w średnich i wyższych zakładach naukowych;

12. Szkoły początkowe winny się mieścić w odpowiednio urządzonych domach szkolnych i winny być zaopatrzone w odpowiednie pomoce naukowe i bibliotekę dziecięcą i

13. Przy szkole wiejskiej winna być ziemia na założenie wzorowego ogrodu i prowadzenie gospodarstwa przez samego nauczyciela.

Kronika

Rada Stanu.

„Deutsche Waschauer Zeitung” pisze;

Dzienniki lubelskie donoszą z kompetentnego źródła, że lista członków Rady Stanu Królestwa Polskiego z obszaru okupacyjnego austriacko-węgierskiego została wygotowana oddawna, nie mogła być jednak dotychczas opublikowana z przyczyn natury techniczno-administracyjnej. Zostanie ona ogłoszona w jaknajbliższym czasie, poczem zbierze się również bezwzględnie Rada Stanu.

Według ostatnich informacji pism warszawskich termin zwołania Rady Stanu wyznaczony został na piątek, dn. 12 bm. Narady przyszłych członków Rady Stanu odbywają się codziennie.

Dookoła wyborów.

W czwartek, 11-go b. m. odbędzie się w lokalu Resursy Rzemieślniczej zebranie przedwyborcze, które zwołuje Polski Centralny Komitet Wyborczy.

Przemawiać będą: dr. Skalski, mec. Piotr Kon, B. Fichna, St. Lennartowicz.

* * *
Dowiadujemy się, iż termin w którym dopuszczalne jest wycofanie list kandydatów każdej kurji, kończy się na tydzień przed rozpoczęciem wyborów w danej kurji—z czego wynika, iż obecnie jeszcze możliwe jest wycofanie list kurji III-ej, V-ej i VI-ej; natomiast na wycofanie list kurji I-ej, II-ej i IV-ej jest już za późno.

